

Pymagali ed nas bardzo duno proceudor.
Polek prawdziwych byto bardzo malo, byly
same zydowki i Rosjanki, ktore bardzo
nie lubily nas i ostawily przed naczelnikami
i nie chcely pracowac, a tylko czekaly
kiedy przyjdzie do chwila i jedziemy
walnie i pojedziemy do Polski. Naczelnicy
nani wielkimi silami chcieli wywiec
z nas ducho i przewalci na swojej stronie.
Prasem podchodzili do nas bardzo laskawie
i opowiadali z wielkoscia Rosji i jakimi mamy
zaszczyt lezy jej obywatelstwu, ale kiedy
zobaczyli ze my wogole nie swrocimy
mragi, wlasnie straszyli nas i wyzywiali
najgorzejmi stowami, a ktore co
porozumiewa do odrazu rozdali do koncern.
Pomimo tych strasznych dni i mierzey
wznow z nas nie zatomisla, nie na ducho
kiedy przyjdzie i przyjdzie. Ale kiedy

strony na mam bracia. Kawałek po
 10 minutach przyszedł ten niezły dzieci
 15-ty kiedy zgłotili mam aumestje. Od tego
 czasu Bolszewicy umieli się zapamiętać,
 nie narzypali swoim obywatelom i mówili
 iż powieramy do Pałski. 18 VIII wyjechał
 2 tygodnie. Bolszewicy dali nam do wyboru
 dwie drogi 1.2. - pracować w lesie lub
 do roboty. Ja i bracia umówiliśmy się
 postanowiliśmy jechać do roboty.
 W robotnicie pracowaliśmy w polu. Praca
 była bardzo durna i robić jej nie mogłam
 tak iż w końcu wystarczająco nas jako
 kółkiem iżymać, a o ubranie nie było
 nawet mowy. Po krótkim czasie podjęto
 w robotnicie do wiadomości się iż organizacja
 z polską armią, więc postanowiliśmy
 małych miast wyjechać. Wyjeżdżamy i miastem
 trochę sucharów i co innych.

... ab ...

W Nowo Sybirsku spotkaliśmy polskiego delegata i transport Polaków, który jechał na południe. Delegat powiedział mi i do wojska nie dostanę się bo jest przepelnienie więc byłam zmuszona jechać z innymi transportem. W drodze byłam przez 10 dni. Bolszewicy mi dawali uam żywności zupełnie a wyszłam z nami do Amurskiej do kopania kanałów. Ja i kilka moich koleżanek ukrywałam się w domu. Po jedzeniu miałam tylko trochę kapusty. Po kilku dniach przedstawiłam się w transporty odchodzą do południowego Karakum. Ten transport, który byłam przeznaczona jechać do Francji tam pracowała w polu. Po trzech miesiącach postanowiłam wyjechać. Przedstawiłam się i w Leningradzie formuje się 10 dywizji. Nie udało się tam. Po wojnie tam się nie dostaliśmy więc zmuszona byłam udać się do opieki społecznej z Leningradu wyjechałam do Gruzji.